



UNIwersytet
Warszawski

Wydział Neofilologii



Instytut
Anglistyki

Warszawa, 22.12.2025

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr Magdaleny Jagodzkiej

pt. „Reprezentacje zwierząt we współczesnych anglojęzycznych powieściach kanadyjskich”
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Oksany Weretiuk

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska podejmuje temat istotny, aktualny i dobrze zakorzeniony we współczesnych badaniach literaturoznawczych. Autorka analizuje reprezentacje zwierząt w wybranych współczesnych anglojęzycznych powieściach kanadyjskich, sytuując swoje rozważania na styku studiów nad zwierzętami (animal studies), narratologii oraz badań nad literaturą kanadyjską. Zakres pracy jest szeroki i ambitny. Rozprawa obejmuje zarówno rozbudowaną część teoretyczną, jak i szczegółowe analizy sześciu powieści oraz jednej trylogii. Autorka wykazuje bardzo dobrą znajomość analizowanych tekstów literackich oraz szeroką orientację w interdyscyplinarnym zapleczu animal studies. Mimo przedstawionych poniżej uwag krytycznych rozprawę uznaję za udany przykład literackich studiów na zwierzętami oraz za dzieło, które spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim.

We wstępie do rozprawy Autorka precyzyjnie określa przedmiot badań, którym są reprezentacje zwierząt we współczesnych anglojęzycznych powieściach kanadyjskich. Uzasadnia wybór literatury kanadyjskiej oraz zarysowuje główne problemy badawcze: narrację nie-ludzką, antropomorfizm, granice gatunkowe oraz relacje międzygatunkowe.

Rozdział pierwszy to rozdział teoretyczny, który wprowadza podstawowe pojęcia animal studies, omawia ich związki z postkolonializmem, feminizmem, ekokrytyką i trauma studies (badaniami nad traumą), jednocześnie wprowadzając także różne filozoficzne koncepcje statusu moralnego zwierząt. Podział rozdziału na podrozdziały zdaje się jak najbardziej zasadny i pozwala na wysnucie refleksji nad tym, które dyskursy krytyczne najczęściej przecinają się ze studiami nad zwierzętami. Badacze, których koncepcje zostają

omówione najbardziej szczegółowo to Jacques Derrida, Rosi Braidotti i Donna Haraway. Taki dobór to decyzja słuszna, bo wszyscy troje rzeczywiście wnieśli znaczący wkład w wykształcenie interdyscyplinarnego aparatu pojęciowego studiów nad zwierzętami. Co ważne, koncepcje wszystkich trojga z tych krytyków pojawiają się następnie w rozdziałach analitycznych.

Dobierając takie, a nie inne nurty krytyczne jako punkty odniesienia dla studiów nad zwierzętami autorka stara się przedstawić animal studies nie tylko jako pole tematyczne, ale jako metodologię badawczą. I słusznie – kluczowe i klasyczne teksty, które starają się zdefiniować animal studies również odzeggują się od traktowania tego podejścia jako krytyki tematycznej. Niestety mimo tej próby uchwycenia metodologicznego zarysu animal studies, są w tym rozdziale momenty, kiedy Autorka jakby zapomina jaki przyświeca jej cel i pisze np. „Like feminism, postcolonial studies, ecocriticism, and trauma studies, animal studies belongs to the field of cultural studies” (s. 20). A przecież wcale tak nie jest, a powyższe stwierdzenie jest sprzeczne z Jej nadrzędną tezą. Podobnie jak feminizm, studia nad zwierzętami nie są dyscyplinarnie powiązane z kulturoznawstwem: są transdyscyplinarnym podejściem (niektórzy będą mówić interdyscyplinarnym, ale nie miejsce tutaj na tę dyskusję), które znajduje swój wyraz w różnych dyscyplinach humanistycznych i społecznych. Dodatkowo są też, rzecz jasna, podbudowane wiedzą z nauk przyrodniczych, których odkrycia stanowią często inspirację (czasem krytyczną) dla humanistów. Tak jak istnieją feministyczne metody badawcze w literaturoznawstwie, socjologii czy antropologii, podobnie rzecz ma się z animal studies. Być może problemy Autorki wynikają z tego, że mimo tego, że rozdział jest zatytułowany „Animal Studies in Contemporary Literary Criticism” brakuje w nim najważniejszych dla animal studies tekstów teoretycznych pisanych właśnie przez literaturoznawców. Do tekstów tych należy rozdział z książki *What is Posthumanism?* Cary’ego Wolfe’a, pt. „Animal Studies, Disciplinarity and the (Post)Humanities,” który, *nota bene*, został nawet przetłumaczony na język polski i opublikowany w *Tekstach drugich*. Cary Wolfe argumentuje w tym rozdziale, że animal studies nie mogą ograniczać się do poszerzania humanistycznego pluralizmu o „zwierzęta” jako nowy przedmiot badań, ponieważ takie podejście reprodukuje antropocentryczne założenia humanizmu i liberalizmu. Zamiast tego animal studies powinny

funkcjonować jako projekt posthumanistyczny, który krytycznie rekonstruuje same podstawy dyscyplinarności, metodologii i pojęcia podmiotu w humanistyce, ujawniając ich uwikłanie w biopolitykę i władzę nad życiem.

Brakuje także pionierskiej książki literaturoznawczynie Kari Weil *Thinking Animals: Why Animal Studies Now?*. Kari Weil argumentuje z kolei, że animal studies są dziś konieczne, ponieważ zmuszają humanistykę do krytycznego przemyślenia własnych podstaw: pojęcia podmiotu, etyki, relacji władzy oraz afektu, które historycznie konstruowane były poprzez wykluczenie zwierząt. Animal studies – rozumiane feministycznie i posthumanistycznie – nie polegają na „dodaniu zwierząt” do istniejących dyscyplin, lecz na przekształceniu sposobów zdobywania wiedzy, tak aby relacje międzygatunkowe stały się centralnym problemem epistemologicznym i etycznym. Konkluzja Autorki rozdziału jest w zasadzie podobna do konkluzji, które wynikają ze wymienionych powyżej tekstów, ale fakt, że konkluzja ta nie jest ona oparta na tekstach literaturoznawczych jest poważnym mankamentem rozdziału. W zasadzie główne odniesienia literaturoznawcze, które pojawiają się w rozprawie są odniesieniami do polskich autorów: Anny Barcz, Justyny Tymienieckiej-Suchanek i Oksany Weretiuik. O ile cieszy tutaj próba wykorzystania wypracowanych na rodzimym gruncie teorii do badania literatury anglojęzycznej, o tyle jednak praca, która ma na celu analizę literatury anglojęzycznej powinna sięgnąć także do krytyki anglojęzycznej.

Ten brak kluczowych tekstów autorstwa literaturoznawców w części teoretycznej ma niestety skutki dla całościowej spójności rozprawy. Rozdział teoretyczny wprowadza bowiem narzędzia, którymi Autorka ma posługiwać się w rozdziałach analitycznych. Przykładowo, jednym z pojęć pojawiających się w rozdziale teoretycznym jest antropomorfizm, jednak jego omówienie ma charakter wyraźnie zdawkowy, co budzi zastrzeżenia, zważywszy, że jest to termin absolutnie kluczowy dla literaturoznawczych studiów nad zwierzętami. Antropomorfizm zostaje zdefiniowany przede wszystkim w oparciu o prace autorów reprezentujących inne dyscypliny badawcze: socjologię (Margo DeMello), psychologię (Robert Mitchell) oraz etologię (Alexandra Horowitz). Choć perspektywy te są niewątpliwie istotne, w rozdziale brakuje odniesień do fundamentalnych tekstów wypracowanych na gruncie badań

literaturoznawczych. Antropomorfizm jest przecież kluczowym pojęciem dla badania medium, które posługuje się językiem, a takim jest literatura.

Szczególnie dotkliwy jest tutaj brak twórczości Susan McHugh, jednej z najważniejszych anglojęzycznych badaczek literatury zajmujących się relacjami międzygatunkowymi, której książka *Animal Stories: Narrating Across Species Lines* stanowi wręcz metodologiczny punkt odniesienia (swoisty blueprint) dla literaturoznawczych analiz antropomorfizmu. Ponadto pojęcie to odgrywa istotną rolę w badaniach nad literaturą dziecięcą, co nie powinno dziwić, zważywszy na częste występowanie w niej mówiących i myślących zwierząt; w tym kontekście warto wskazać na prace Tess Cosslett (*Talking Animals in Children's Fiction*), Catherine Elick czy Zoe Jaques. Uzupełnieniem tej perspektywy mogłaby być również książka Claire Parkinson *Animals, Anthropomorphism and Mediated Encounters*, oferująca typologię antropomorfizmu w kulturze popularnej, która mogłaby stanowić użyteczne narzędzie porządkujące dla analizowanych w dalszej części rozprawy tekstów literackich. Na omówienie antropomorfizmu w rozdziale teoretycznym przeznaczone są 3 strony (52-54). Choć problematyka antropomorfizmu pojawia się także w rozdziale trzecim, a jednym z punktów odniesienia jest tam książka Anny Barcz, termin ten funkcjonuje w analizach raczej jako narzędzie intuicyjne niż precyzyjnie wypracowana kategoria metodologiczna.

Antropomorfizm jest terminem, który pojawia się w zasadzie we wszystkich rozdziałach jako narzędzie badawcze, jednak bywa używany w sposób stricte praktyczny (np. „autor unika antropomorfizmu”). Warto dodać, że sama Autorka przeprowadza analizy w kolejnych rozdziałach, operując bardzo podobnym zestawem pojęć: omawia powieści pod kątem użycia antropomorfizmu, reprezentacji zwierzęcości, roli zwierzęcia jako bohatera oraz sposobu prowadzenia narracji (por. s. 93). Moim zdaniem to właśnie te kategorie — antropomorfizm, reprezentacja, zwierzęca narracja oraz zwierzę jako bohater — powinny zostać wyraźniej wprowadzone i omówione w rozdziale teoretycznym, obok (i jako uzupełnienie) głównych nurtów teoretycznych przecinających się z animal studies. Sądzę, że byłoby to jeszcze możliwe do uzupełnienia, gdyby Autorka rozważała publikację rozprawy w

formie książkowej; należy jednak zauważyć, że wcześniejsze i bardziej systematyczne omówienie tych pojęć musiałyby wpłynąć na sposób ich wykorzystania w części analitycznej.

Analiza narracji prowadzonej w omawianych powieściach również zyskałaby na wcześniejszym „zaostrzeniu narzędzia”, to znaczy na bardziej szczegółowym omówieniu różnych strategii narracyjnych stosowanych przez autorów kreujących postaci bohaterów zwierzęcych. Kwestia ta zostaje jednak potraktowana dość zdawkowo już w rozdziale pierwszym. W części teoretycznej pojawiają się wprawdzie odniesienia do narratologii, w szczególności do prac Mieke Bal, i jest to wybór uzasadniony, ponieważ jej ujęcie dostarcza użytecznych narzędzi analizy narracji, które mogą być z powodzeniem wykorzystywane również w lekturach uwzględniających perspektywy nieantropocentryczne. Jednocześnie zastosowanie tej perspektywy mogłoby zostać istotnie wzmocnione poprzez uwzględnienie kluczowych opracowań rozwijających narratologię w kierunku badań nad nie-ludzkimi podmiotami oraz formami sprawczości. W tym kontekście szczególnie odczuwalny jest brak odniesień do twórczości Davida Hermana, zwłaszcza do jego kanonicznej książki *Narratology Beyond the Human*, stanowiącej jedno z najważniejszych opracowań narratologii „poza-ludzkiej” i animal-centered. Warto przy tym zaznaczyć, że przywoływane w pracy rozróżnienie story/plot (fabuła/syuzhet) nie zostało wypracowane przez Mieke Bal, lecz ma wcześniejszą genezę i zostało przez nią przytoczone oraz twórczo wykorzystane w analizie narracji. Brak tego doprecyzowania osłabia metodologiczną precyzję wyводу. Należy również odnotować, że relacje między narratologią a studiami nad zwierzętami były w ostatnich latach przedmiotem intensywnej refleksji, czego przykładem jest specjalny numer czasopisma *Humanities* pod redakcją Joeli Jacobs, wydany również w formie tomu zbiorowego. Uwzględnienie tych prac pozwoliłoby na pełniejsze i bardziej aktualne osadzenie analiz w obrębie współczesnych badań nad narracją w kontekście relacji międzygatunkowych.

Rozdział drugi omawia obecność zwierząt w literaturze kanadyjskiej, rozwój gatunku animal story oraz jego współczesne przekształcenia. Rozdział pełni funkcję historycznoliterackiego kontekstu dla analiz zawartych w dalszej części rozprawy. Autorka omawia obecność zwierząt i środowiska naturalnego w literaturze kanadyjskiej, począwszy od

dziewiętnastowiecznych narracji osadniczych, poprzez rozwój gatunku *animal story*, aż po jego współczesne przekształcenia. Analizuje sposób, w jaki relacje człowieka z przyrodą i zwierzętami wpływały na kształtowanie kanadyjskiej tożsamości literackiej i kulturowej.

Rozdział ten ukazuje ewolucję przedstawień zwierząt – od figur alegorycznych i symbolicznych po coraz bardziej złożone reprezentacje nie-ludzkiej podmiotowości. Autorka wskazuje, że *animal story* stało się jednym z charakterystycznych elementów kanadyjskiego imaginarium literackiego, a jego współczesne warianty często podejmują krytyczną refleksję nad antropocentryzmem i relacjami władzy. Rozdział ten oceniam wysoko, ponieważ stanowi naprawdę sprawne syntetyczne ujęcie gatunku, a Autorce udaje się trafnie określić jego specyficzną kanadyjskość. Do słabych stron rozdziału należy co najwyżej brak uwzględnienia perspektywy genderowej, co nieco dziwi w kontekście wcześniejszego wprowadzenia perspektywy ekofeministycznej w rozdziale pierwszym – czy i w jaki sposób perspektywa np. Susanny Moodie różni się od innych dziewiętnastowiecznych perspektyw? W rozdziale jest też wyraźny błąd faktograficzny – autorka twierdzi, że psy nie są gatunkiem rodzimym w kanadyjskim środowisku (Dogs ... are not native species to the Canadian environment). Rzecz jasna, rdzenni mieszkańcy obecnej Kanady mieli psy przed pojawieniem się pierwszych białych osadników. To konie nie są rodzimym gatunkiem dla Ameryki Północnej, chociaż i to zaczyna być w tej chwili kwestionowane przez paleoarcheologów.

W **trzecim rozdziale** Autorka przechodzi do szczegółowych analiz literackich, koncentrując się na problemie narracji nie-ludzkiej. Analizie poddane zostają powieści *Come, Thou Tortoise* (2009) autorstwa Jessiki Grant oraz *A Beautiful Truth* (2013) Colina McAdama. W przypadku powieści Grant Autorka omawia narrację prowadzoną z perspektywy żółwia, analizując stopień antropomorfizacji oraz funkcję narracyjną nie-ludzkiego głosu. Zwraca uwagę na kontrast między ludzką i nie-ludzką perspektywą oraz na rolę narracji zwierzęcej w poszerzaniu pola interpretacyjnego powieści. Analiza *A Beautiful Truth* koncentruje się na reprezentacji szympanсів oraz na próbach oddania ich doświadczenia poprzez specyficzne strategie narracyjne, w tym narrację zbiorową i ograniczenie językowej ekspresji. Autorka

interpretuje te zabiegi jako próbę oddalenia się od nadmiernej antropomorfizacji i przybliżenia czytelnika do nie-ludzkiej perspektywy.

Rozdział ten jest ogólnie tekstem dobrej jakości, a przeprowadzone omówienia powieści są spójne i interesujące, choć momentami naznaczone nadmierną streszczeniowością — podobnie zresztą jak analizy zawarte w dwóch kolejnych rozdziałach analitycznych. Odnoszę wrażenie, że owa streszczeniowość wynika przede wszystkim z braku odpowiednio przygotowanych narzędzi analitycznych, które pozwoliłyby na bardziej precyzyjne i systematyczne omawianie tekstów literackich, a przede wszystkim na ich konsekwentne porównywanie według jasno określonego schematu. Wskazane powyżej niedociągnięcie nie ma jednak charakteru zasadniczego — rozdział czyta się dobrze i posiada on istotną wartość poznawczą. Trudno jednak nie odnieść wrażenia, że zyskałby on na zastosowaniu lepiej dobranego i konsekwentnie wykorzystanego aparatu metodologicznego.

Czwarty rozdział poświęcony jest problematyce granic gatunkowych oraz reprezentacji zwierząt wykorzystywanych w eksperymentach naukowych. Autorka analizuje trylogię MaddAddam Margaret Atwood, ze szczególnym uwzględnieniem powieści *Oryx and Crake*, a także ponownie odwołuje się do *A Beautiful Truth* Colina McAdama oraz *Come, Thou Tortoise* Jessiki Grant. Ostatnie dwie powieści tym razem nie są analizowane pod kątem narracji, ale pod kątem reprezentacji granic gatunkowych (czy różnicy gatunkowej) oraz problematyki eksperymentów prowadzonych na zwierzętach.

Centralnym zagadnieniem rozdziału jest etyka badań naukowych oraz uprzedmiotowienie zwierząt w dyskursie naukowym i literackim. Autorka omawia postacie zwierząt laboratoryjnych, hybrydy genetyczne oraz praktyki eksperymentalne, wskazując na ich funkcję krytyczną w analizowanych tekstach. Rozdział ten łączy refleksję literaturoznawczą z rozważaniami etycznymi i filozoficznymi, ukazując literaturę jako przestrzeń krytyki nowoczesnej nauki i technologii.

W **piątym rozdziale** Autorka analizuje powieści *The Animals* (2022) Cary'ego Fagana oraz *Fauna* (2010) Alissy York, koncentrując się na relacjach międzygatunkowych oraz przestrzeniach współzamieszkiwanych przez ludzi i zwierzęta. Szczególną uwagę poświęca problemowi empatii, wspólnotowości oraz negocjowania granic międzygatunkowych w kontekście struktur społecznych zdominowanych przez człowieka. Ponieważ oba teksty dotyczą kwestii przestrzeni współdzielonej przez ludzi i nie-ludzi, Autorka sięga do wpływowej koncepcji Zoopolis, przedstawionej w książce autorstwa Sue Donaldson i Willa Kymlicka. Odnoszę jednak wrażenie, że i tutaj potencjał teoretyczny nie zostaje w pełni spożytkowany, a teksty literackie są analizowane jako przykłady kolejnych kategorii wprowadzonych przez Donaldson i Kymlicka.

Autorka interpretuje omawiane teksty jako literackie eksperymenty myślowe, które podważają tradycyjne hierarchie gatunkowe i proponują alternatywne modele współistnienia ludzi i zwierząt. Rozdział ten podkreśla znaczenie relacji afektywnych i etycznych w kształtowaniu międzygatunkowych wspólnot. Tematyka powieści Fagana, w której dziki wilk zamieszkuje w miejskim mieszkaniu – zdaje się otwierać pole do powiązań z historią Kanady, gatunkiem kanadyjskiej *animal story* (a wręcz omówionych w rozdziale drugim opowiadań Setona i Robertsa, w których występują wilki). Tak się jednak nie dzieje. Szkoda, bo wilki i hybrydy wilków, jako zwierzęta liminalne, rozgrzewały wyobraźnię pisarzy takich jak Jack London czy James Oliver Curwood, którzy nie zostają przywołani nawet jako kontekst. Mimo moich być może subiektywnych zastrzeżeń, rozdział broni się jednak spójnością i konsekwencją w zastosowaniu aparatu pojęciowego z Zoopolis.

Rozdział szósty różni się od poprzednich rozdziałów analitycznych tym, że omawia powieści, w których relacje międzygatunkowe nie mają miejsca między pojedynczymi bohaterami ludzkimi i nieludzkimi, ale między bohaterami zbiorowymi. Poświęcony jest bowiem reprezentacjom pszczół w powieściach *A Recipe for Bees* (1998) Gail Anderson-Dargatz oraz *The Year of the Flood* (2009) Margaret Atwood. Autorka analizuje pszczele wspólnoty jako metafory alternatywnych, nieantropocentrycznych form organizacji społecznej, odwołując się do kategorii demokracji, kolektywności i współzależności. Tutaj również

nawiązuje do koncepcji Zoopolis, ale przedstawia także koncepcję *multitude* (wielorakości) Hardta i Negriego, jako kategorię interpretacyjną relacji między podmiotami zbiorowymi. Jest to zdecydowanie słuszną decyzją, bo koncepcja ta doskonale pomaga uchwycić opór wobec biowładzy, który prezentują zwierzęcy bohaterowie powieści. Rozdział ten łączy perspektywę animal studies z refleksją feministyczną i posthumanistyczną, ukazując pszczoły jako model wspólnoty, który podważa indywidualistyczne i hierarchiczne struktury charakterystyczne dla ludzkich społeczeństw. Jest to dobry rozdział, wydaje mi się, że najlepszy z rozdziałów analitycznych, bo najlepiej udaje mu się wpleść teorię w analizę powieści.

W zakończeniu Autorka syntetyzuje wyniki przeprowadzonych analiz i podejmuje refleksję nad znaczeniem zwierząt w literaturze kanadyjskiej. Można jednak odnieść wrażenie, że ta refleksja – choć naprawdę sprawna – jest nieco spóźniona. W rozdziałach analitycznych jest nieco zbyt mało nawiązań do rozdziału drugiego – omawiane powieści nie są wplecione w kontekst przedstawień zwierząt w literaturze kanadyjskiej, a sama kanadyjskość momentami zostaje zagubiona. Konkluzja, co prawda, jest przygotowana naprawdę dobrze, ale wołałabym, żeby kanadyjskość była silniej wyeksponowana także w rozdziałach analitycznych. W konkluzji Autorka podkreśla także rolę literatury jako przestrzeni renegotjowania relacji międzygatunkowych oraz wskazuje na potencjał animal studies jako narzędzia krytycznego w badaniach literackich.

Podsumowanie

Do zalet pracy należy trafny wybór tematu, rzetelność analiz oraz doskonały, płynny akademicki język, który z przyjemnością się czyta. Najpoważniejsze zastrzeżenia dotyczą niewystarczająco pogłębionego wykorzystania literaturoznawczego aparatu pojęciowego animal studies w analizach tekstów. Szczególnie problematyczne jest zdawkowe potraktowanie antropomorfizmu oraz brak odniesień do kluczowych prac literaturoznawczych, takich jak prace Cary'ego Wolfe'a czy Susan McHugh. W rozdziałach analitycznych można dostrzec przesadną streszczeniowość. Pomimo wskazanych uwag krytycznych rozprawa spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim i stanowi wartościowy wkład w badania nad literaturą

kanadyjską. Konkluzja mojej recenzji jest pozytywna i niniejszym wnoszę o dopuszczenie doktorantki do kolejnych etapów procedury wiodącej do publicznej obrony pracy doktorskiej.

dr hab. Justyna Włodarczyk, prof. ucz
Instytut Anglistyki, Uniwersytet Warszawski